

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Elżbieta Karska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z protestu I. S.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzanego na dzień 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 grudnia 2023 r.,

Pozostawia protest bez dalszego biegu.

[SOP]

UZASADNIENIE

I. S. złożyła protest dotyczący przeprowadzenia referendum w dniu 15 października 2023 r. w obwodzie głosowania nr [...] w D. (Zjednoczone Emiraty Arabskie), gdzie zamieszkuje. Wnosząca protest stwierdziła, że członkowie komisji podczas wydawania kart do głosowania w wyborach do Sejmu i Senatu, nie wydawali automatycznie również kart do głosowania w referendum, a w niektórych przypadkach ostentacyjnie pytali się danych osób, czy chcą otrzymać kartę do głosowania. Składająca protest stwierdziła, że nie została zapewniona również tajność głosowania, gdyż pobranie karty albo odmowa jej przyjęcia wskazywały

automatycznie na preferencje wyborcze głosującego. Ponadto w treści protestu stwierdziła, że w związku z tym, że obywatele polscy mają zagwarantowany udział w takim wydarzeniu, a tym samym konstytucyjną możliwość wypowiedzenia się w sprawach o szczególnym znaczeniu dla Polski, niewydawanie automatyczne owych kart do głosowania w referendum (a jedynie kart w wyborach do Sejmu i Senatu) uniemożliwiło skorzystanie z prawa konstytucyjnego przez obywateli polskich uprawnionych w referendum. Składająca protest zarzuciła także członkom komisji brak bezstronności oraz zwróciła uwagę na kwestię ważności referendum w związku z wymogiem frekwencji.

Składająca protest wniosła o przeprowadzenie ponownego głosowania w obwodzie nr [...], z uwzględnieniem obowiązku zapewnienia każdemu głosującemu prawa do wzięcia udziału w referendum poprzez wydanie mu przez komisję kart do głosowania w referendum oraz ustanowiła pełnomocnika do doręczeń w kraju.

W sprawie zajęła stanowisko Państwowa Komisja Wyborcza, która wniosowała o uznanie zarzutów za bezzasadne oraz Prokurator Generalny, który wniósł o uznanie niniejszego protestu za zasadny, a naruszenie przepisów ustawy o referendum ogólnokrajowym mogło mieć wpływ na wynik referendum.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 851 oraz 2023 r. poz. 497 i 1628), zwanej dalej ustawą, przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum. Poza tym zgodnie z art. 34 ust. 2 ustawy, do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu wyborczego.

Jeśli chodzi o niniejszy protest to Sąd Najwyższy stwierdza, że sformułowane zarzuty wymagają przeprowadzenia postępowania dowodowego

i ustalenia na jego podstawie stanu faktycznego. W związku z tym, że do Państwowej Komisji Wyborczej docierały w dniu głosowania skargi, że obwodowe komisje wyborcze pytają wyborców, które karty do głosowania wydać, to pismem z 15 października 2023 r., znak [...], kierowanym do okręgowych komisji wyborczych, poleciła niezwłocznie przekazać komisjom obwodowym, że działanie takie jest niedopuszczalne oraz, że mają one obowiązek postępować zgodnie z procedurą wydawania kart do głosowania określoną w pkt. 49-51 wytycznych. Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśniła, że wyborca ma prawo odmówić przyjęcia którejś z kart do głosowania, natomiast komisja obwodowa nie może pytać o to, które karty wydać.

Odnosząc się do przedstawionego zarzutu, Sąd Najwyższy stwierdza, że jeżeli opisana przez wnoszącą protest sytuacja miała miejsce, to doszło do naruszenia procedury określonej w wytycznych. Wnosząca protest nie przedstawiła jednak żadnych dowodów, ani nawet nie uprawdopodobniła, że wskazany przez nią opis zdarzeń, o ile w rzeczywistości miał miejsce, wywarł wpływ na wynik referendum. Wnosząca protest nie wskazała bowiem, że nie otrzymała karty do głosowania w referendum. Nie wskazała także na żadną sytuację, w której wyborcy, którzy chcieli wziąć udział w głosowaniu w referendum nie otrzymali karty do głosowania w tymże referendum.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił pozostawić protest bez dalszego biegu z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów określonych w art. 33 ust. 1 ustawy w związku z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego, dotyczących podstaw ich wniesienia, tj. z powodu niespełnienia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenie prawa miało wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników referendum.

[ms]

[ał]

